



Sygn. akt III CSK 28/11

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 listopada 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jacek Gudowski (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSA Roman Dżiczek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego w K.  
przeciwko Narodowemu Funduszowi Zdrowia Oddziałowi Wojewódzkiemu w K.  
o zapłatę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej  
w dniu 30 listopada 2011 r.,  
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego  
z dnia 9 czerwca 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

## Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2010 r. Sąd Okręgowy zasądził od Narodowego Funduszu Zdrowia –Oddziału Wojewódzkiego na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego kwotę 3 795 642 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 3 737 673,63 zł od dnia 15 marca 2009 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu. Sąd ten ustalił, że strony łączyła umowa z dnia 8 stycznia 2007 r. o udzielaniu świadczeń opieki zdrowotnej w rodzaju leczenie szpitalne, zgodnie z którą, w brzmieniu wynikającym z aneksu z 4 sierpnia 2008 r., w okresie od dnia 1 lipca 2008 do dnia 31 grudnia 2008 r. wynagrodzenie strony powodowej miało wynieść 51 335 978,86 zł. Przesyłane przez powoda raporty statystyczne były weryfikowane formalnie przez pozwanego i opłacane do kwoty wynikającej z planu rzeczowo – finansowego stanowiącego załącznik do umowy. Bez zapłaty pozostała kwota 3 736 673,60 zł, przekraczająca limit ustalony dla drugiego półrocza 2008 r. i do dnia wyrokowania powodowy Szpital nie otrzymał tej części wynagrodzenia. Sąd pierwszej instancji ustalił także, że wszystkie wykonane, a nie opłacone świadczenia medyczne były świadczeniami udzielonymi w stanach nagłych - ratującymi życie i zdrowie pacjentów; ich wartość wyniosła 3 795 642,72 zł. W toku sprawy pozwany przeprowadził weryfikację zrealizowanych świadczeń medycznych i stwierdził, że świadczenia o wartości 3 140 010,72 zł zostały udzielone w ramach przymusu ustawowego wynikającego z art. 7 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej (Dz. U. z 2007 r. Nr 14, poz. 89, z późn. zm. – dalej „ustawa o z.o.z.”) i art. 30 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentysty (Dz. U. z 2008 r. Nr 136, poz. 857 ze zm. – dalej „ustawa o zaw. lek. i dent.”), a pozostałe zostały zakwalifikowane przez niego jako świadczenia udzielone w trybie planowym.

Na skutek apelacji pozwanego od tego wyroku w części zasądzającej kwotę 655 632 zł Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 czerwca 2010 r. zmienił orzeczenie Sądu Okręgowego i zasądził od Narodowego Funduszu Zdrowia Oddziału Wojewódzkiego na rzecz Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego kwotę

3 140 010,72 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia 15 marca 2009 r. do dnia zapłaty, a w pozostałej części powództwo oddalił (pkt 1), oddalił apelację w pozostałym zakresie (pkt 2) oraz orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego (pkt 3). Sąd drugiej instancji zauważył, że nie było sporu pomiędzy stronami co do podstawy prawnej odpowiedzialności pozwanego. Spór dotyczył jedynie kwalifikacji części świadczeń wykonanych ponad limit wynikający z umowy tj. tego, czy były one w całości świadczeniami udzielonymi w ramach obowiązku wynikającego z art. 7 ustawy o z.o.z. i art. 30 ustawy o zaw. lek. i dent. Uznał, że stosownie do art. 6 k.c., to na powodzie spoczywał obowiązek wykazania, że sporne świadczenia były świadczeniami ratującymi życie i zdrowie, a w tym zakresie strona powodowa nie zaoferowała adekwatnych dowodów. Takimi dowodami nie mogły być oświadczenia ordynatorów poszczególnych oddziałów, ani zeznania świadków. Stwierdzenie, czy określone świadczenia były ratującymi życie i zdrowie wymagało wiadomości specjalnych, które zapewniał dowód z opinii biegłego sądowego, a tego wniosku dowodowego nie zgłoszono.

W skardze kasacyjnej Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego skierowanej przeciwko całemu wyrokowi Sądu drugiej instancji podniesiono zarzuty z obu podstaw kasacyjnych: naruszenia art. 6 k.c. oraz art. 382 i art. 328 § 2 w zw. 391 § 1 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszym rzędzie do zarzutów skargi kasacyjnej wskazujących na naruszenie przepisów postępowania: art. 328 § 2 w zw. z art. 391 § 1 oraz art. 382 k.p.c. należy stwierdzić, że nie mają one usprawiedliwionych podstaw.

Jakkolwiek przesądzone zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że nie jest wykluczone oparcie skargi kasacyjnej na zarzucie naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., jednak wymaga to wykazania, że wskutek wadliwości uzasadnienia zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej; innymi słowy, gdy uniemożliwia Sądowi Najwyższemu sprawdzenie trafności orzeczenia (zob. m.in., wyroki SN: z dnia 11 maja 2000 r., I CKN 272/00, niepubl. oraz z 13 maja 1997 r., II CKN 112/97, LEX nr 393855 także postanowienie SN z 21 listopada 2001 r.,

I CKN 185/01, LEX nr 52726). Zarazem, zarzut ten nie może służyć do podważania trafności ustalonego przez Sądy *meritii*, w szczególności sąd drugiej instancji, stanu faktycznego i związanej z tym swobody oceny dowodów, gdyż skarga kasacyjna nie może być oparta na zarzutach dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów (por. m.in., postanowienie SN z dnia 23 września 2005 r., OSNC 2006, nr 4, poz. 76). Wynika to z przyjętej przez ustawodawcę konstrukcji tej instytucji, wyrażonej w brzmieniu art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. oraz art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. Zgodnie z pierwszym z powołanych przepisów podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Z kolei, drugi ze wskazanych przepisów stanowi m.in., że Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. To oznacza, że Sąd Najwyższy orzeka zawsze w ramach podstawy faktycznej ustalonej przez sąd drugiej instancji w zaskarżonym wyroku; co więcej, jest tą podstawą związany. Ustrojową funkcją Sądu Najwyższego jest sprawowanie nadzoru judykacyjnego, w tym zapewnianie jednolitości orzecnictwa sądów powszechnych, a postępowanie kasacyjne nie jest postępowaniem merytorycznym. Z tego punktu widzenia każdy zarzut skargi kasacyjnej, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, z uwagi na jego sprzeczność z art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. jest *a limine* niedopuszczalny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 stycznia 2007 r. V CSK 364/06, LEX nr 238975; wyrok SN z 19 kwietnia 2011 r., I UK 368/109, LEX nr 829094).

Z kolei, na mocy art. 382 *in principio* w zw. z art. 391 i 233 § 1 k.p.c. przeprowadzone w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji dowody są każdorazowo przedmiotem swobodnej oceny sądu drugiej instancji, albowiem sąd ten, jako sąd merytoryczny, dokonuje własnych ustaleń faktycznych.

Tak też było w sprawie niniejszej. Sąd Apelacyjny na podstawie dowodów zebranych przed Sądem Okręgowym, przez pryzmat reguły dowodowej z art. 6 k.c., dokonał odmiennej oceny dowodów.

Z ugruntowanej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego wynika, iż naruszenie art. 382 może stanowić podstawę skargi kasacyjnej jedynie w wypadkach

pominięcia przez sąd drugiej instancji części "zebranego w sprawie materiału" i wydania wyroku wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (wyrok SN z dnia 22 lutego 2007 r., III CSK 337/06, LEX nr 274217 oraz wyrok z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 674/04, LEX nr 180851).

Takie uchybienie nie miało miejsca w przedmiotowej sprawie. Sąd drugiej instancji dokonał własnej oceny dowodów zebranych przez Sąd Okręgowy i uznał, że nie daje on podstaw do ustalenia spornych faktów, istotnych w sprawie.

Skarżący nie składał wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, chociaż stanowisko pozwanego co do części wykonanych świadczeń zostało jednoznacznie określone i wskazywało na taką potrzebę. Powód ograniczył się natomiast do zaprezentowania oświadczeń oraz przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, ogólnie odnoszących się do wykonanych świadczeń. W związku z tym, jak ocenił Sąd drugiej instancji, powód nie wywiązał się z ciężaru dowodu (art. 6 k.c.) i pomimo jednoznacznego ostatecznie stanowiska przeciwnika procesowego, nie zgłosił wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego (biegłych sądowych), co potencjalnie umożliwiłoby mu wykazanie, że również w pozostałym zakresie (poza przyznanym przez pozwanego w trakcie postępowania sądowego), świadczenia wykonane zostały w ramach przymusu ustawowego.

Odnosząc się w tym miejscu do zarzutu skargi kasacyjnej z pierwszej podstawy kasacyjnej, tj. naruszenia art. 6 k.c. należy stwierdzić, iż to na zakładzie opieki zdrowotnej, który dochodzi roszczenia o zapłatę za świadczenia medyczne udzielone pacjentom w warunkach zagrożenia życia lub zdrowia (art. 7 ustawy o z.o.z. oraz art. 30 ustawy o zaw. lek. i dent.) ciąży obowiązek wykazania tego, że z uwagi na okoliczności poszczególnych przypadków zachodziła potrzeba natychmiastowego udzielenia świadczeń (por. m.in. wyrok SN z dnia 5 listopada 2003 r., IV CK 189/02, LEX nr 164009 i wyrok SN z 14 lutego 2008 r., II CSK 532/07, LEX nr 496387). Powołany przepis wyznacza bowiem ogólną regułę dowodową prawa materialnego, w myśl której ciężar udowodnienia faktu spoczywa

na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przy czym poprzez fakty, w myśl tego przepisu, należy rozumieć wszystkie okoliczności faktyczne, istotne z punktu widzenia danego przepisu prawa materialnego, z którego strona wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Nie ma więc większego znaczenia, czy są to okoliczności wskazujące na brak określonych zdarzeń, relewantnych w świetle danej normy prawnej, tzw. fakty negatywne, czy też okoliczności potwierdzające ich zaistnienie. Tzw. fakty negatywne mogą być dowodzone za pomocą dowodów z faktów pozytywnych przeciwnych, których istnienie wyłącza twierdzoną okoliczność negatywną (por. wyrok SN z 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004, nr 7-8, poz. 113). Faktów, z których wywodzone jest dochodzone roszczenie (tworzących prawo podmiotowe), powinien w zasadzie dowieść powód; dowodzi on również faktów uzasadniające jego odpowiedź na zarzuty pozwanego; pozwany natomiast dowodzi faktów uzasadniające jego zarzuty przeciwko roszczeniu powoda, tamujące oraz niweczące twierdzenia i dowody powoda (por. wyrok SN z 29 września 2005 r., III CK 11/05, LEX nr 187030).

W skardze kasacyjnej powód w istocie zasady tej nie podważał, lecz wywodził z niej zarzut, że Sąd Apelacyjny wadliwie ocenił przeprowadzone w sprawie dowody uznając je za nieprzydatne dla udowodnienia tezy o działaniu w warunkach przymusu ustawowego. Taki zarzut jednak, o czym już wspomniano, nie poddawał się kontroli kasacyjnej (art. 398<sup>13</sup> § 2 *in fine* k.p.c.).

Z tych względów, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.